



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# **Zapis stenograficzny** **(3)**

3. posiedzenie  
Komisji Regulaminowej  
i Spraw Senatorskich  
w dniu 24 października 2001 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w drugim czytaniu do projektu uchwały Senatu w sprawie zmiany Regulaminu Senatu.

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 48)*

*(Posiedzeniu przewodniczy senator Jerzy Adamski)*

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Senatorskich, która w piątej kadencji będzie nosiła nazwę Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich – pojawi się słowo „etyka” w tej nazwie.

Na początek sprawa organizacyjna. Zwyczajowo, proszę państwa, nie usprawiedliwiamy się w Senacie z nieobecności na posiedzeniach komisji, tak przynajmniej dotąd było w Komisji Obrony Narodowej. Ja będę państwa ścigał za pomocą tej mojej władzy, jaką jest potrącanie z wynagrodzenia, dopiero wtedy, gdy nie będzie kworum. Tak więc nie muszą państwo pisać usprawiedliwienia, jeżeli będzie kworum. Wiem, że nie każdy z państwa może mieć czas akurat wtedy, kiedy się zbiera komisja, chociaż te posiedzenia z reguły będą się odbywały w dniach obrad Senatu. W wyjątkowych przypadkach będą to inne terminy.

Na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrzemy poprawki do Regulaminu Senatu.

Poprawka pana senatora Cieślaka, zmieniająca nazwę dotychczasowej Komisji Integracji Europejskiej i Spraw Zagranicznych na nazwę „Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej”.

Czy mamy uwagi do tej poprawki?

Jeżeli nie mamy, to kto jest za tą poprawką?

*(Głos z sali: Łącznie z ósmą?)*

Tak, oczywiście przegłosujemy ją łącznie z ósmą.

Przyjęte jednogłośnie, dziękuję.

Poprawki pana senatora Szafranca, druga i dwunasta, mówią o tym, że powinniśmy w nazwie Komisja Polityki Społecznej i Zdrowia, dodać jeszcze słowo „rodziny”. Myślę, że już uzasadnialiśmy, że polityka rodziny to polityka społeczna, tak więc to jest taka nadinterpretacja.

Czy ktoś na ten temat?

Proszę bardzo, pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Już pewnie jest za późno, ale ja bym tę komisję nazwała jeszcze krócej, po prostu komisją polityki społecznej, bo zdrowie i tak się mieści w polityce społecznej. A jeżeli się wymienia zdrowie obok polityki społecznej, to daje się uzasadnienie do

---

tego, żeby dodawać chociażby rodzinę... Ale nie wiem, czy w Senacie stosuje się praktykę wprowadzania autopoprawek.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pan senator Kulak.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Nie do końca mogę się zgodzić z panią senator, dlatego że zdrowie jest jednak pojęciem trochę szerszym niż polityka społeczna. To jest też postęp naukowy, kwestia badań naukowych, nagród Nobla itd. Tak więc tematyka jest o wiele szersza, nie zawsze przekładająca się na nasze wewnętrzne możliwości ekonomiczne.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Kto z państwa jest za tym, żebyśmy wprowadzili poprawkę? (1)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (3)

Poprawka nie uzyskała poparcia większości.

(*Głos z sali: Z dwunastą?*)

Łącznie z dwunastą, tak.

Poprawka trzecia, senatora Piesiewicza, proponuje, żeby Komisja Prawa i Praworządności miała nazwę „Komisja Praw Człowieka i Praworządności”. Koreluje z nią poprawka czwarta, senatora Cieślaka, która mówi o tym, że powinna się ona nazywać „Komisja Ustawodawstwa i Praworządności”.

(*Głosy z sali: Koliduje.*)

To znaczy ona jest zamienna, alternatywna.

Czy ktoś jeszcze w sprawie tych poprawek? To są poprawki trzecia, czwarta, piąta i trzynasta.

Pan marszałek Rzemkowski.

**Senator Tadeusz Rzemkowski:**

To ja jestem winowajcą, jeżeli chodzi o tę zmianę nazwy z komisji ustawodawczej na komisję prawa. Poprawka, którą zgłasza kolega Piesiewicz, to całkiem inny zamiar, a mianowicie powrót do dotychczasowej nazwy: Komisja Praw Człowieka i Praworządności. Nam chodziło o to, żeby te prawa człowieka i praworządność objąć jednym słowem: „praworządność”, bo te prawa się w nim mieszczą, i dodać to do ustawodawczej. I tak ad hoc zgłosiłem, że to się ładnie będzie nazywać: Komisja Prawa i Praworządności. Okazuje się jednak, że tak nie jest najlepiej. Uważam, że poprawka senatora Cieślaka wyczerpuje merytoryczny sens tego, o co nam chodziło.

Jestem przeciwny propozycji kolegi Piesiewicza, bo wtedy trzeba by zostawić komisję ustawodawczą, a więc byłaby jedna komisja więcej.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Kto z państwa jest za poprawką trzecią, czwartą...

Proszę, pan senator Romaszewski.

**Senator Zbigniew Romaszewski:**

Może taka krótka uwaga. Prawo to jest to, co stanowimy. Rzecz w tym, że powołanie komisji tylko ustawodawczej niewiele zmienia. Ustawodawstwem zajmuje się cały Senat, więc co to znaczy, że jest szczególna komisja ustawodawcza? Koniec końców jednak my się tu spieramy o nazwę, bo zakres działania jest znany i w zasadzie aprobowany. Ja jestem oczywiście przywiązany do starej nazwy i za starą nazwą będę głosował.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dobrze.

Pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Pragnę zwrócić uwagę na to, że poprawka senatora Piesiewicza, dotycząca zmiany nazwy, łączy się z poprawką dotyczącą zmiany przedmiotowego zakresu jej działania. Jest w tym pewna konsekwencja. Mianowicie pan senator proponuje wyrzucenie nie tylko koordynacji prac ustawodawczych, ale także takiego przedmiotu, jak ogólne zasady legislacji i jedności prawa. Podkreśla natomiast, że dodaje się całą problematykę praw człowieka wynikającą z likwidacji odpowiedniej komisji. Moim zdaniem trzeba by się nad tym zastanawiać łącznie – nad zmianą nazwy i nad ewentualną zmianą przedmiotu działania. Gdyby miała być przyjęta poprawka senatora Piesiewicza dotycząca zmiany przedmiotu, to, moim zdaniem, uzasadniona jest także zmiana nazwy. Chociaż powiem, że taka nazwa – Komisja Ustawodawstwa i Praworządności – nie budzi mojego entuzjazmu, bo sugeruje jakieś takie formalne działanie. Nie jest też oczywiste, że w praworządności mieszczą się prawa człowieka – moim zdaniem, niekoniecznie. To zależy od tego, jak się pojmuje praworządność. Jeśli jako tak zwaną praworządność materialną, to tak.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.

Pani Senator, proszę zauważyć, że poprawka czternasta jest w całkiem innym miejscu, przy innym punkcie niż poprawka trzecia, którą proponuje pan senator Piesiewicz. Zmiany w zakresie działania rozpatrujemy przy całkiem innym punkcie...

(*Senator Teresa Liszcz:* Panie Przewodniczący, to są różne punkty, ale one się merytorycznie wiążą.)

Ale przy tym punkcie nie głosujemy nad nimi łącznie.

(*Senator Teresa Liszcz:* Moim zdaniem, nie można tego odrywać, bo nazwę zmienimy, a zakresu przedmiotowego nie.)

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego ma głos...

Chwileczkę Pani Senator. Jeżeli pani pozwoli, to może wprowadzilibyśmy taką zasadę, że od udzielania głosu jest prowadzący. Ja pani bardzo chętnie udzielię głosu, tylko najpierw, już o to prosiłem, głos ma pan z Biura Legislacyjnego.

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Berek:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Maciej Berek z Biura Legislacyjnego. Dwa zdania wyjaśnienia w sprawie, która w tej chwili zajmuje państwa uwagę.

Otóż poprawki pana senatora Piesiewicza, trzecia i czternasta, nieprzypadkowo zostały rozdzielone, Pani Senator. W wyniku rozmowy z panem senatorem ustaliliśmy, że poprawka czternasta ma dotyczyć zakresu działania komisji w oderwaniu od tego, jak ta komisja się będzie nazywała. Taka była intencja pana senatora, którą pozwalałam sobie w tej chwili wyrazić, bo stąd wynika to, że poprawka czternasta nie jest odniesiona do nazwy komisji. Ona jest celowo tak zapisana, gdyż chodzi o określenie zakresu działania, niezależnie od tego, jakie będzie rozstrzygnięcie Wysokiej Komisji, a potem Wysokiego Senatu, co do nazwy tej komisji. Taka była intencja pana senatora i dlatego pozwalałam sobie to wyjaśnić.

W tej chwili, jak rozumiem, Wysoka Komisja rozpatrzy poprawkę trzecią, która wyklucza głosowanie nad poprawkami czwartą, piątą i trzynastą, które będą później ewentualnie głosowane w bloku. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pan senator Cieślak.

**Senator Jerzy Cieślak:**

W odniesieniu do uważnie wysłuchanych przeze mnie opinii pani senator Liszcz.

Otóż ta propozycja, żeby w nazwie znalazło się ustawodawstwo i praworządność, spowoduje, że będą w niej dwa człony bardzo szeroko charakteryzujące problematykę, dość pojemne. Ustawodawstwo to jest proces tworzenia prawa, a praworządność, ten drugi człon, to ma być stanie na straży jego przestrzegania. I wtedy mamy w tych ogólnych pojęciach właściwie i proces legislacyjny, czyli stanowienie prawa, i nadzór nad przestrzeganiem prawa.

Taka była intencja tej propozycji zmiany nazwy komisji. I myślę, że ona wyczerpuje zakres przedmiotowy zaproponowany wcześniej w pkt 9, z wykreśleniem tylko koordynacji prac ustawodawczych Senatu, bo inaczej stworzylibyśmy, powtarzam, speckomisję, i to bez najmniejszego uzasadnienia.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję państwu.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką trzecią? (2)

Kto jest przeciw? (13)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Ponieważ poprawka trzecia nie przeszła, głosujemy nad poprawką czwartą.

Kto jest za poprawką czwartą? (14)

Kto jest przeciw? (2)

Wstrzymujących się od głosu nie ma. Dobrze.

Przechodzimy do poprawki szóstej i poprawki szesnastej, senatora Suchańskiego. Te poprawki dotyczą właśnie przesunięcia działalności przedsiębiorstw z zakresu przedmiotowego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych do Komisji Skarbu Państwa i Infrastruktury.

Kto z państwa jest za tą poprawką? (14)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Poprawka siódma: do zakresu przedmiotowego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych dodaje się geologię, górnictwo i energetykę – wyjęte z zakresu przedmiotowego Komisji Ochrony Środowiska.

*(Głos z sali: Parki...)*

Panie Senatorze, myślę, że parki, cała ich ochrona, zostaną. Pani senator Ferenc, która była członkiem Komisji Gospodarki Narodowej, może nam wyjaśnić, że część geologii, górnictwa i energetyki, przekształcania energetyki z ochroną ma mało wspólnego, a dużo z gospodarką.

Proszę bardzo, pani senator Ferenc.

### **Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam trochę inne odczucie, bowiem sprawy geologii, górnictwa i energetyki należy rozpatrywać w tych dwóch aspektach. Z jednej strony właśnie pod kątem ochrony środowiska, bo jest to z punktu widzenia ochrony środowiska bardzo ważny temat – szczególnie istotny, jeśli chodzi o szkody górnicze i sprawy związane z energetyką. Z drugiej strony natomiast te zagadnienia tak czy inaczej będą występowały w Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych. Tak więc byłabym za pozostawieniem tego dotychczasowego zakresu. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pan marszałek Rzemkowski jako nafciarz, jako górnik.

### **Senator Tadeusz Rzemkowski:**

To są dwa procesy. Jest proces gospodarczy, polegający na funkcjonowaniu jednostek gospodarczych w zakresie geologii i górnictwa, i jest proces wpływania w rażący sposób na środowisko. Myślę, że jeżeli będzie ustawa z tej dziedziny, to zostanie ona skierowana do obu komisji. Jeżeli wymieniamy tu formy prowadzenia dzia-

łalności gospodarczej, to powinno to być raczej w gestii Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych niż w Komisji Ochrony Środowiska.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pani senator Grabowska.

**Senator Genowefa Grabowska:**

Mam wrażenie, że nie ma tutaj aż tak rażącej sprzeczności, bowiem pierwsze zdanie, które określa kompetencje Komisji Ochrony Środowiska, dotyczy ochrony, kształtowania środowiska i ochrony zasobów naturalnych. Bez wątplenia są to zasoby naturalne, tak więc będzie w tej komisji kwestia ochrony, natomiast kwestia eksploatacji, przetwarzania efektów uzyskanych z tych zasobów, wejdzie do zakresu działania innych komisji.

Zajmuję się nieco ochroną środowiska i wiem, że wszystkim komisjom będzie musiało przyświecać jedno podstawowe, wynikające z wejścia do Unii Europejskiej zadanie: zintegrowany rozwój gospodarczy uwzględniający wpływ działania człowieka na środowisko we wszystkich aspektach, nie tylko na górnictwo, energetykę, geologię itp. Tak więc ten problem będzie wszędzie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Czyli to, co mówił marszałek Rzemyskowski.

Czy jeszcze na ten temat?

(*Głos z sali:* Podstawowa przestroga również dla Senatu: nie truć środowiska.)

Proszę bardzo, pani senator Ferenc.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz. W pktcie 2 mamy zapisane: „system finansowy państwa”, a w pktcie 7, odnoszącym się do Komisji Ochrony Środowiska, przy tych właśnie sprawach występuje pojęcie „gospodarka finansowa państwa”. Czy tutaj, jeśli już to przenosimy, nie warto byłoby tylko tych określeń...

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pani Senator, wrócimy do poszczególnych zakresów przedmiotowych działania komisji. Dzisiaj tylko to, co jest nam potrzebne do ukształtowania samego profilu komisji.

Kto z państwa jest za poprawką siódmą, senatora Suchańskiego? (10)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (5)

Poprawka uzyskała akceptację komisji.

Poprawka senatora Podgórskiego, która dodaje słowa: „polityka informacyjna państwa w zakresie integracji europejskiej”. Poproszę teraz przedstawiciela Biura Legislacyjnego, bo wydaje mi się, że...



Proszę bardzo, pan senator Kulak.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Wysłuchałem tej argumentacji z uwagą i oczywiście merytorycznie nie mam żadnych zastrzeżeń. Przed chwilą jednak, parę minut temu, przy poprawce ósmej, już zmieniliśmy całe to uzasadnienie funkcjonowania Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej i uważam, że jest ono bardzo dobre. I gdybyśmy się w tej chwili zdecydowali na dodanie jeszcze do tego, co jest w pktcie 9, to już trochę przegadamy sprawę, bo to słowo „integracja europejska” pojawi się chyba zbyt często. A to jest właściwie to, o czym mówi pan senator Podgórski, czyli sprawa techniczna. Oczywiście nam na tym też będzie zależeć, ale czy aż trzeba to dodawać i deformować w tym momencie pewną równowagę zapisu, którą zaproponował pan senator Cieślak – co do tego mam wątpliwości.

*(Głos z sali: Podgórski.)*

Nie, senator Cieślak zaproponował właśnie takie brzmienie i ono jest bardzo dobre.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Ono jest dobre, tak.

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Berek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący. Jedno zdanie wyjaśnienia.

Otóż przyjęta treść pktu 3 w poprawce ósmej, pana senatora Cieślaka, różni się od tego, co komisja przedstawiła w swoim sprawozdaniu, w istocie tylko przestawieniem elementów. To znaczy sprawy związane z integracją zeszły na plan drugi w związku ze zmianą układu nazwy komisji: najpierw sprawy zagraniczne, później integracja. Tak więc i przy tym pierwszym układzie, i przy tym drugim, ta poprawka pana senatora Podgórskiego wydaje się mieć to samo znaczenie, ten sam charakter. Pan senator w swoich wyjaśnieniach chciał uwypuklić właśnie ten element, na który w swojej poprawce wskazuje. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Uważam, że sprawa polityki informacyjnej zależy od polityki rządu, a nie od polityki Senatu, który nie ma dzisiaj wpływu na politykę rządu.

*(Głos z sali: To się mieści.)*

Tak, to się mieści.

Proszę bardzo.

**Senator Jerzy Cieślak:**

Jedno zdanie.

Proszę państwa, myślę, że chodzi o to, żebyśmy nie nadużywali słów. To znaczy, byśmy możliwie krótko zapisywali możliwie szeroką treść, ale oczywiście bez wątpliwości interpretacyjnych. Z całą pewnością informacja o integracji europejskiej mieści się w pojęciu „integracja europejska”, bo jest jednym z elementów na drodze do tej integracji. W końcu czeka nas referendum, więc trudno zrezygnować z tak istotnego elementu jak informacja społeczeństwa na temat integracji. Podtrzymuję wniosek, który zgłosiłem.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pan senator Rzemykowski.

**Senator Tadeusz Rzemykowski:**

Uważam, że odwrotnie. W poprzedniej kadencji jako Senat zwracaliśmy uwagę na brak polityki informacyjnej państwa. W tym zakresie jest ona katastrofalna. Jeżeli chcemy uzyskać pozytywny efekt w referendum, a jest to nasze zadanie, zadanie wszystkich polityków, to ta polityka informacyjna musi być mocno podkreślona. Zresztą także w poprzedniej kadencji Senat zobowiązywał się, że będzie w tym uczestniczył aktywnie, nie tylko biernie.

Jest to załącznik do uchwały, gdzie opisujemy pewne zadania, i tu nie ma aż takiej potrzeby, żeby wszystko zawrzeć w dwóch słowach. Te cztery czy pięć słów, czy nawet sześć, to naprawdę nie jest za dużo. Jest tu podkreślenie, że trzeba w tym zakresie zrobić dużo, bo na dzień dzisiejszy, to my, kilkaset osób w państwie polskim, się tym pasjonujemy, natomiast społeczeństwo nic o tym nie wie. Już nie mówię o tym, że przynajmniej dwa ugrupowania, bazując na krytyce państwa proeuropejskiego, wdrapały się do parlamentu.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa jeszcze chce zabrać głos w tej sprawie?

**Senator Jerzy Cieślak:**

Jeszcze tylko jedno zdanie.

Panie Senatorze, problem polega na czym innym. Jeżeli wpisujemy to do przedmiotowego zakresu działania komisji, to znaczy, że to się ma mieścić w procesie legislacyjnym, w systemie prawodawstwa. No i teraz jak my tę politykę informacyjną mamy zapisać w systemie prawodawstwa? To znaczy co? Podjąć uchwałę Senatu w tej sprawie, że rząd powinien informować? Czy też organizować seminarium na wniosek komisji i mówić, że komisja realizuje ten zapis?

W moim przekonaniu realizacja tego zapisu nie mieści się po prostu w samym procesie legislacyjnym. Jeżeli zapis ma być tylko hasłowy, ma podkreślić jakiś tam system, to nie powinien się znaleźć w Regulaminie Senatu, tylko w innych aktach prawnych. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pan senator Rzemykowski.

**Senator Tadeusz Rzemykowski:**

Chcę powiedzieć, że na szczęście nie wszystko, co Senat robi, mieści się wyłącznie w ramach ustawodawstwa. To jest także zakres współpracy z rządem, także różnego rodzaju własna działalność, w tym seminaryjna itd. Chcę powiedzieć, że tu nie o to chodzi, że mamy to w przedmiotowym zakresie działania komisji. Jest z tym nie-dobrze, katastrofalnie: dużo robimy, ustaliśmy prawo, a społeczeństwo nic nie wie na ten temat. Nie mówię już o tym, że się tego boi, że boi się tego także ponad 50% elektoratu ekip, powiedziałbym, wyszkolonych – zarówno z AWS, jak i z SLD.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pan senator Kulak, pan senator Cybulski później.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Jeszcze raz powtórzę, że mam wrażenie, iż na razie ten zapis jest bardzo zrównoważony i syntetycznie to ujmuje, a te siedem dołożonych wyrazów zdecydowanie przechyli szalę równowagi. Proszę państwa, przecież w wersji pana senatora Cieślaka mamy integrację europejską we wszystkich aspektach, w tym między innymi rozumianą jako polityka informacyjna. Jeżeli teraz będziemy dalej to rozbudowywać, to znacznie się to wszystko, powiedziałbym, przekrzywiac.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.  
Pan senator, proszę.

**Senator Zygmunt Cybulski:**

Ja bym chciał tu zwrócić uwagę na naszą rolę, rolę Senatu. Nie jest nią bowiem prowadzenie polityki w państwie, bo politykę prowadzi rząd. W najlepszym przypadku jesteśmy od kontrolowania rządu, od wydawania czy uzupełniania i ewentualnie inicjowania ustaw. W związku z tym zapis „polityka informacyjna państwa” byłby ingerencją w działalność rządu i dlatego przychyliam się do zapisu zaproponowanego przez kolegę Cieślaka. Uważam, że to jest wystarczające, gdy mówimy, że ta komisja będzie się zajmowała integracją europejską w bardzo szerokim rozumieniu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.  
Pani senator Grabowska.

**Senator Genowefa Grabowska:**

Na pewno jestem za chwalebłą zwięzłością tekstów wtedy, kiedy formułują one prawa i obowiązki adresatów tych przepisów. W tym przypadku nie wiem, czy ma to wielkie znaczenie, jeżeli ten zapis rozbudujemy bardziej lub mniej. Sądzę, że autorowi wniesionej poprawki chodziło przede wszystkim o to – i chyba nam wszystkim powinno na tym zależeć – żeby zaznaczyć, iż Senat także chce się włączyć w informowanie społeczeństwa.

Zgadzam się, że zwrot „polityka informacyjna państwa w zakresie integracji”, o którym pan senator mówił, jest niefortunny. Usunęłabym słowo „państwo” i zostawiła: „polityka informacyjna w zakresie integracji europejskiej”, co sugerowałoby, że to nasze działania mają prowadzić w tym kierunku.

Proszę państwa, informacja o Unii i o integracji jest żadna. Nawet politycy nie odróżniają Rady Europy, Rady Europejskiej i Rady Unii Europejskiej, a dziennikarze dezinformują społeczeństwo co do wielu instytucji Unii Europejskiej i instytucji europejskich. Jeżeli więc zostawimy to, co – panowie senatorowie mieli co do tego rację – mieści się w ogólnym pojęciu informacji, ale nie uwypuklimy naszej roli przedreferendalnej, to chyba sami sobie odbierzemy punkty.

Tak więc jest pytanie: czy ma to być zwięzłe, czy też powinniśmy jednak podkreślić, że chcemy aktywnie się włączyć w ten proces, i pokazać to także w załączniku do naszego regulaminu?

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.

Ja również myślę, że nie naszą rolą jest prowadzenie polityki informacyjnej państwa. To jest zadanie rządu. To nie Senat będzie prowadził politykę informacyjną. Ta komisja ma całkiem inne zadanie. To rząd musi przygotować społeczeństwo do referendum, to rząd musi przygotować społeczeństwo do głosowania za Unią Europejską. Myślę, że Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej będzie służyła temu, żeby pokazywać rządowi mankamenty, pokazywać to, czego chce od rządu. Nie chodzi o to, żebyśmy my, jako członkowie parlamentu, wzięli na siebie politykę informacyjną państwa. Ponieważ nie możemy w tym momencie tej poprawki przejąć ani jej zmienić... Była taka komisja, która zmieniała niektóre poprawki jednego z senatorów poprzedniej kadencji, ale my tak nie będziemy czynili. Poprawka ma taką formę i w takiej formie musimy ją przegłosować.

Kto z państwa jest za poprawką dziewiątą, pana senatora Podgórskiego? (5)

Kto jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka nie uzyskała większości.

Poprawka pani senator Doktorowicz, dotycząca Komisji Kultury i Środków Przekazu, dodająca wyrazy „polityka państwa w dziedzinie mediów audiowizualnych”.

Proszę, senator Sławiński.

**Senator Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Właściwie mamy podobną sytuację do tej, jaka była omawiana w poprzednich wywodach. Wydaje mi się, że określenie „środki przekazu” całkowicie – że tak powiem – konsumuje tę propozycję. Nie sądzę, żeby niezbędne było zapisywanie czegoś, co oczywiście jest przyszłością środków przekazu, ale także jest zapóźnieniem z poprzednich lat. Myślę, że Komisja Kultury i Środków Przekazu będzie musiała poświęcić znacznie więcej czasu niż dotychczas nowoczesnym środkom przekazu, ale to wcale nie jest powód, żeby dopisywać to sformułowanie do zadania, które doskonale mieści się w formule „środki przekazu”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś zabierze głos? Nie.

Kto z państwa jest za poprawką pani senator Doktorowicz? (0)

Kto jest przeciwny? (14)

Kto się wstrzymał? (2)

Kto jest przeciwny? (0)

(*Głos z sali:* Było czternaście.)

Tak, było 14 głosów przeciw, przepraszam bardzo.

Mamy poprawkę czternastą, senatora Piesiewicza, dotyczącą Komisji Ustawodawstwa i Praworządności.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Berek:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pan senator eliminuje z zakresu działania tej komisji zagadnienia ujęte do tej pory następująco: „ogólna problematyka legislacyjna i jednolitości prawa, koordynacja prac ustawodawczych Senatu, rozpatrywanie ustaw uchwalonych przez Sejm”. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.

Czyli to, o czym mówiliśmy podczas debaty, że ta komisja nie będzie komisją stricte ustawodawczą. Pan senator Chronowski i pan senator Romaszewski pamiętają, że gdy komisji przewodniczył pan Rot.

(*Głos z sali:* Świętej pamięci.)

Tak, świętej pamięci pan profesor Rot. To była superkomisja, sześćset posiedzeń. Pan senator Chronowski był wtedy jej członkiem.

(*Senator Andrzej Chronowski:* Tak, trzy godziny na przykład o trzeciej w nocy.)

Tak więc nie chcemy, żeby obecna komisja była taką komisją, bo ona musi być komisją sprawną, komisją, która działa całkiem inaczej.

Proszę bardzo, pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Niestety, mam bardzo poważne wątpliwości co do tej poprawki. Ponieważ pozostanie ona w tym brzmieniu, jak rozumiem...

(Przewodniczący Jerzy Adamski: Pani Senator, wykreślamy słowo „koordynacja”.)

Ale nie tylko. Niestety wykreślamy także, jeżeli przyjmiemy tę poprawkę, ogólną problematykę legislacyjną i jednolitości prawa. Uważam, że to nie jest w porządku, dlatego że na przykład w innych postanowieniach regulaminowych są wyraźnie przewidziane takie uprawnienia marszałka, że kieruje on do komisji sprawy dotyczące dostrzeżonych sprzeczności w ustawodawstwie czy ewentualnej niezgodności z konstytucją. To wyraźnie jest w innych przepisach zapisane. Oczywiście, można twierdzić, że tamten przepis, niejako szczególny, będzie dalej obowiązywał. Ale nie jest w porządku, jeżeli w zakresie działania tego nie będzie, a w przepisie szczególnym będzie. Uważam, że akurat komisja powinna zająć się tą tematyką.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pani Senator, jeżeli mogę uzupełnić informację, która padła z ust pana senatora Piesiewicza. Chodzi nam głównie o to, że zapomnieliśmy, że ta komisja zajmowała się wszystkimi ustawami. Dzisiaj, w myśl Regulaminu Senatu, pan marszałek będzie przekazywał do komisji poszczególne ustawy. Jeżeli pan marszałek zdecyduje, że w ustawie są sprawy ustawodawstwa, to skieruje ją do komisji zajmującej się ustawodawstwem. Wykreślamy obligatoryjność kierowania ustawy do komisji.

Pani senator Ferenc i pani senator Liszcz.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Po tak szczegółowej analizie trudno jest nam to w tej chwili rozstrzygnąć, bo nie ma wnioskodawcy. Wydaje mi się, że wypadłoby pozostawić zapis „ogólna problematyka legislacyjna i jednolitości prawa” i dalej wprowadzić to, co proponuje pan senator Piesiewicz. Ale jest to skomplikowana sprawa, ponieważ nie ma go na posiedzeniu komisji i nie może wnieść autopoprawki. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Pani senator Ferenc powiedziała dokładnie to, o co mi cały czas chodzi. Będzie pewna niekonsekwencja, jeżeli pozostaną takie uprawnienia. Sam pan przyznaje, że jeżeli taki problem powstanie, to będzie się ustawę kierować do tej komisji. Ale przy tak określonym przedmiocie, jak to proponuje senator Piesiewicz, to kierowanie nie do końca będzie miało podstawy. Ja namawiałam senatora Piesiewicza...

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Czy mogę zaproponować takie salomonowe wyjście, żebyśmy przyjęli tę poprawkę? Dzisiaj przyjmiemy regulamin, w piątek wybierzemy przewodniczących komisji, a co za tym idzie będzie cały skład komisji. I, co już powiedziałem na początku, do końca roku napiszemy nowe poprawki i już nie będziemy musieli prosić pana senatora Piesiewicza o autopoprawkę. Zgadzam się bowiem z tym, że pierwsza część została może zbyt pochopnie wykreślona. Dotyczyło to jednak całego spektrum i dlatego może za szybko zostało wykreślone.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Filozofia lat 1993–1997 była taka, że każda ustawa trafiała do komisji ustawodawczej, do tak zwanej komisji elegancji prawnej – jak bym to określił. Ale po prostu niemożliwością jest pracowanie w takim trybie i w takich warunkach. W związku z tym rzeczywiście musi być jakaś selekcja. Myślę, że jest to główna rola marszałka Senatu, który po prostu kieruje ustawy do komisji prawnych.

Pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Polemizuje się ze mną w sprawie, której ja w ogóle nie bronię. Byłam i w dalszym ciągu jestem za wykreśleniem tego, że kieruje się do komisji wszystkie ustawy. To nie o to chodzi. Musimy się nawzajem słuchać i słuchać, o co chodzi. Nie wiem, czy nie można by podzielić tej poprawki...

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Pani Senator, nie ma takiej możliwości.  
Pan senator Kulak.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Przepraszam, ale obradujemy na podstawie w tej chwili obowiązującego regulaminu, a obecnie obowiązujący w Senacie regulamin mówi, że senator wnioskodawca, który nie jest członkiem komisji, może przyjść na posiedzenie komisji. Tylko on może ewentualnie – ale chciałbym, żebyśmy się słuchali nawzajem także w tej chwili – zmienić treść poprawki, którą zgłosił. Pana senatora Piesiewicza nie ma na sali, w związku z tym mamy do wyboru tylko dwie możliwości: albo poprawkę przyjmując, albo ją odrzucić.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję serdecznie.  
Pan senator Romaszewski, proszę bardzo.

**Senator Zbigniew Romaszewski:**

Uważam, że propozycja, którą złożył pan przewodniczący, jest najbardziej racjonalna. Przecież zakresy działania komisji będziemy przyjmowali w dużym pośpiechu. Potem komisje spotkają się i przedyskutują, co je interesuje, co chcą robić, tak więc będziemy to jeszcze raz rozpatrywali.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.

Kto z państwa jest za poprawką pana senatora Piesiewicza? (11)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (5)

Dziękuję serdecznie.

(*Głos z sali*: Senator Cieślak ma problem.)

Proszę.

**Senator Jerzy Cieślak:**

Celowo wstrzymałem się z tą sprawą do czasu przegłosowania poprawki pana senatora Piesiewicza. Teraz będę prosił o interpretację pana magistra.

Zgłaszając poprawki na sali obrad Senatu, powiedziałem, że konsekwencją mojej poprawki będzie wykreślenie z przedmiotowego zakresu działania komisji senackich, z pktu 9, części zdania „koordynacja prac ustawodawczych Senatu”. Taka poprawka nie została zgłoszona, chociaż usunięcie tego fragmentu pktu 9 miało być konsekwencją przyjętej poprawki. Dlatego miałbym w tej chwili prawo do wniesienia na posiedzeniu komisji autopoprawki, czyli poprawki uzupełniającej. Ale ponieważ w tej chwili została przyjęta poprawka pana senatora Piesiewicza, która dotyczy tej samej materii, muszę zapytać pana magistra o czysto prawną opinię.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Berek:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Problem jest rzeczywiście taki, jak pan senator był uprzejmy przed chwileczką przedstawić. Pan sygnalizował w swoim wystąpieniu kwestię tej konsekwencji związanej z zakresem przedmiotowym ustawy. Ale jest też tak, jak pan mówił, że tego nie było na piśmie. My przygotowaliśmy to i rozdaliśmy na sali obrad na podstawie tego, co było po prostu spisane, na podstawie tego przygotowaliśmy też zestawienia. Tak więc jest to pierwsza kwestia do rozstrzygnięcia. Myślę, że musiałaby się wypowiedzieć komisja, czy – zgodnie z tym, co mówił pan senator – rzeczywiście pan senator przedstawił taką intencję co do konsekwencji i czy komisja uznałaby to za autopoprawkę mieszczącą się w uzupełnieniu, czyli jako konsekwencję tego, co było zgłoszone i co macie państwo w zestawieniu.



Z punktu widzenia poprawności procedowania – poruszamy się teraz wyłącznie w sferze pewnej praktyki, bo o tym w regulaminie nigdzie tak dokładnie nie przeczytamy – ważne jest, aby komisja przyjęła zestawienie wniosków w takim brzmieniu, w jakim ono będzie później przegłosowane na posiedzeniu Senatu. Tak więc jeżeli miałyby być coś zmieniane, to wyłącznie w tej chwili.

Może być wątpliwość związana z tym, że marszałek tej poprawki na piśmie nie dostał, że w protokole tej poprawki nie ma. Jeżeli komisja uzna, że to, co pan senator chciałby ewentualnie skorygować, mieści się w pojęciu autopoprawki, to jest to formalnie dopuszczalne. Ale wtedy będziemy mieli, Panie Senatorze, problem, bo pańskie poprawki zostały poparte. Trzeba by było więc dokonać reasumpcji i rozstrzygnąć, o które chodzi. Rozumiem, że wtedy przyjęcie bloku pańskich poprawek, które były przegłosowane jako pierwsze, wykluczałoby głosowanie nad poprawką czternastą. Taka by była konsekwencja uznania, że za zgodą komisji wprowadza pan teraz autopoprawkę. Dziękuję.

**Senator Jerzy Cieślak:**

Zawsze odnoszę się z szacunkiem do opinii większości. Skoro większość komisji przyjęła wersję zgłoszoną przez pana senatora Piesiewicza – a jest to nie tyle kompletarne, ile wykluczające – nie upieram się przy wykreśleniu jednego zdania z poprzedniego tekstu, skoro poszliśmy dalej, bo wersja przedstawiona przez pana senatora Piesiewicza jest bardziej rozbudowana. Przyjmuję to po prostu do wiadomości i nie zgłaszam uzupełniającej poprawki.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.  
Pani senator Liszcz.

**Senator Teresa Liszcz:**

Nie mam jasności co do tego, na czym miałyby polegać ta konsekwencja. Czy tylko na wykreśleniu słów „koordynacja prac ustawodawczych Senatu”? Jeśli tak, jest to zawarte w poprawce czternastej, która jest dalej idącą. Tak więc chyba nie ma rzeczywistego problemu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję.  
Przechodzimy do poprawki piętnastej, pana senatora Janowskiego, który dodaje po wyrazach „struktury samorządu terytorialnego” wyrazy „rozwój regionalny”. Myślę, że jest to poprawka zasadna, poszerza ona bowiem zakres działania tej komisji.  
Proszę, senator Grabowska.

**Senator Genowefa Grabowska:**

Mam tylko jedną uwagę, znów dotyczącą nie zgłaszanego w tym momencie rozstrzygnięcia, czyli słów „rozwój regionalny”, tylko generalnej terminologii. Nie powi-

nien to być „rozwój regionalny”, tylko „polityka regionalna”, bo właśnie to określenie funkcjonuje na szczeblach lokalnych, regionalnych. Polityka regionalna wiąże się z funduszami przedakcesyjnymi, z funduszami strukturalnymi. Rozumiem, że nie w tej chwili, ale może w przyszłości rozwój regionalny to będzie zjawisko.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Senator Rzemyskowski.

**Senator Tadeusz Rzemyskowski:**

Senator Rzemyskowski już w międzyczasie odpowiedział pani senator Grabowskiej, że chodzi nie o politykę, tylko o sam rozwój gospodarczy danego regionu. Politykę regionalną tworzymy bowiem poprzez różnego rodzaju programy regionalne. Myślę, że senator Janowski mówił o samym rozwoju, o rozwoju danego regionu. Chodzi o nazewnictwo.

**Przewodniczący Jerzy Adamski:**

Dziękuję serdecznie.

Kto jest za poprawką senatora Janowskiego?

(*Głos z sali: Popieramy nowego szefa AWS.*)

Dziękuję, jednomyślnie.

Dziękuję serdecznie za poprawki.

Prosiłbym bardzo teraz o przegłosowanie całego bloku wszystkich przyjętych poprawek.

Kto jest za? (15)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Czy pan marszałek Rzemyskowski zechciałby być sprawozdawcą komisji?

(*Senator Tadeusz Rzemyskowski: Tak.*)

Dziękuję serdecznie.

Zamykam posiedzenie komisji.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 35*)



